

Bogusław Kośmider: Dzięki powołaniu KHK wygospodarowaliśmy ogromne środki dla miasta

06.05.2021



Przedstawiamy Państwu pierwsze z serii wspomnień pomysłodawców powołania Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA. Rozpoczynamy od Bogusława Kośmidera, obecnego zastępcy prezydenta Krakowa, który w 1996 roku był radnym miejskim specjalizującym się w zagadnieniach gospodarczych i ekonomicznych.

Kiedy w 1994 wystartowałem w wyborach samorządowych do Rady Miasta Krakowa jednym z moich postulatów było wykorzystanie przepisów o podatku dochodowym od przedsiębiorstw i stworzenie w Krakowie podatkowej grupy kapitałowej. Z grubsza koncepcja polegała na tym by połączyć trzy istniejące spółki w jedno ciało, które wspólnie rozliczy się z fiskusem, dzięki czemu część z kilkunastu milionów złotych co roku odprowadzanych do Urzędu Skarbowego zostałyby w naszych spółkach komunalnych.

Wtedy sytuacja w Krakowie, a właściwie w sektorze komunalnym była taka, że mieliśmy dwie spółki bardzo dochodowe, czyli Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Obie płaciły do Skarbu Państwa mniej więcej kilkanaście milionów zł co roku podatku dochodowego, a z drugiej strony mieliśmy spółkę Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, która była na ogromnej stracie i tę stratę pokrywaliśmy dotacjami z gminy.

Dlatego, gdy już zostałem radnym dość szybko zaczęliśmy działać. W Komisji Infrastruktury stworzyliśmy zespół, w skład którego wszedłem wraz ze Stanisławem Kutą jako przewodniczącym oraz Tadeuszem Trzmielem jako wiceprzewodniczącym. Naszym celem było najpierw sprawdzenie możliwości, a potem stworzenie podatkowej grupy kapitałowej. Niebawem dołączyła do nas kluczowa osoba, ówczesny wiceprezydent Krzysztof Pakoński. Mieliśmy duże wsparcie prezydenta Józefa Lasoty oraz ówczesnego skarbnika Lesława Fijała. Po kilku miesiącach rozpoznania uznaliśmy, że jest ze wszech miar wskazane żeby naszą koncepcję zrealizować.

Zaczęliśmy szukać osób i środowisk, które by nas w tym wsparły. Chodziło głównie o przygotowanie spraw prawnych i finansowych. Poprosiłem o to nieżyjącego już pana profesora Józefa Urygę, wielkiego specjalistę od spraw rachunkowości i szefa Oddziału Okręgowego Stowarzyszenia Księgowych w Krakowie. Poprosiliśmy też o wsparcie pana profesora Jerzego Owsiaka, ówczesnego prorektora Akademii Ekonomicznej (dzisiejszego Uniwersytetu Ekonomicznego). Profesor w tym czasie był członkiem Rady Polityki Pieniężnej. Zwróciliśmy się o pomoc również do prawników współpracujących z miastem podmiotów, żeby stworzyli koncepcję podatkowej grupy kapitałowej i oni tę koncepcję stworzyli. Wówczas sprawa dotarła do związków zawodowych w spółkach, których członkowie bardzo nerwowo na to zareagowali. Był to dla nas moment dużego zawahania. Spotkaliśmy się z nimi kilkanaście razy. Na szczęście był z nami późniejszy zastępca prezydenta Krakowa Tadeusz Trzmiel, obecny prezes holdingu, który wcześniej był również dyrektorem naczelnym MPK i świetnie znał tych ludzi. W efekcie wielu spotkań i długich rozmów nastąpiło duże zrozumienie dla idei powołania holdingu, a nawet wsparcie tego pomysłu. Tu pomogły dwie rzeczy, po pierwsze koncepcja, że część zaoszczędzonych pieniędzy zostanie

przeznaczona na rozwój MPK. Kolejny argument przyjechał wraz z kolegami z przedsiębiorstwa komunikacyjnego z Norymbergi, z którym krakowski przewoźnik miał bardzo dobre relacje, dostawał tramwaje itd. Okazało się, że w Niemczech funkcjonuje coś takiego jak Städtische Werke Nürnberg i jest to właśnie holding komunalny, więc zapanowało przekonanie, że jeżeli tam to rozwiązanie funkcjonuje, to dlaczego u nas ma nie funkcjonować?

Mając dobrze przygotowany projekt od strony formalnej, prawnej i ekonomicznej, mając wsparcie mediów i związków zawodowych oraz załóg wyszliśmy z tym na Radę Miasta.

Musieliśmy jeszcze raz wytłumaczyć wszystko radnym ale tu kluczowym było ogromne wsparcie dla projektu od strony krakowskich mediów. Najpierw nieufnie (bo jakaż to informacja o milionowych efektach) ale po zrozumieniu szczegółów z ogromnym zaangażowaniem wszystkie krakowskie media wsparły projekt. Mimo ogromnych ryzyk, braku jakichkolwiek doświadczeń, mimo obaw i niezrozumienia – ówczesna Rada Miasta Krakowa przyjęła cały pakiet uchwał dotyczących holdingu i podatkowej grupy kapitałowej, pierwszej i jedynej w Polsce. Jednak sukces zrealizował się dopiero gdy rozliczyliśmy pierwszy rok i było około 11 milionów tego zysku holdingowego. Zrozumieliśmy, że wykonaliśmy dla miasta potężną robotę. Robotę, która polegała na tym, że bez obciążania mieszkańców wygospodarowaliśmy ogromne środki na miejskie inwestycje, które stały się ogromną korzyścią dla krakowian.

Krakowski Holding Komunalny to jedno z najważniejszych innowacyjnych rozwiązań finansowych nie tylko w Krakowie ale i w Polsce. To dowód, że mądra, ponad polityczna praca przynosi efekty. To powód do dumy dla krakowskiego samorządu. To także jeden z moich najważniejszych sukcesów samorządowych i powód do ogromnej satysfakcji, że brałem czynny udział w tak ważnym projekcie.

Bogusław Kośmider, ur. w 1959 roku, radny miejski od 1994. Przewodniczący Rady Miasta Krakowa w latach 2010 - 2018 oraz 2014-2018, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa w latach 1998 - 2002, 2002 - 2006 oraz 2006 - 2009. Jeden z pomysłodawców utworzenia Krakowskiego Holdingu Komunalnego, współautor reformy krakowskiego mieszkalnictwa, reformy miejskich finansów, pomysłodawca Karty Krakowskiej. Od 2018 roku jest zastępcą Prezydenta Miasta Krakowa.

fot. Wiesław Majka, Urząd Miasta Krakowa, www.krakow.pl